

Tematyka: LISTY DO MIKOŁAJA (1- 4 .XII.2020)

Drogie Przedszkolaki,

Czy wiecie, że wielkimi krokami zbliżają się **MIKOŁAJKI**?

Przygotowałyśmy dla Was kilka propozycji zabaw o tematyce związanej z postacią Mikołaja.

MILEJ ZABAWY ☺

→ **Posłuchaj opowiadania czytanych przez rodzica. Odpowiedz na pytania.**

Ekipa Świętego Mikołaja

Piotr Wilczyński

(Źródło: Przewodnik metodyczny cz.1 *Plac zabaw*)

Dziś po południu przyszedł do mnie Michał i robiliśmy razem łańcuch na choinkę, bo święta „za pasem”.

– Wiesz, Miśka, ja to bym chciał dostać od Świętego Mikołaja nową ciężarówkę, a ty co byś chciała?

– A ja chcę małego dzidziusia, taką lalkę. Ona płacze, śmieje się i nawet siusia. Jak raz byłam z Mamą na zakupach, to widziałam w sklepie.

– Ale się napracowaliśmy – Michaś podniósł do góry łańcuch. Był strasznie długi. Oczka zaczęły mnie szczypać i zachciało mi się spać. Nagle coś zaszurało w szafie obok mojego łóżka i szafa się otworzyła.

– Michał, coś tam jest – bardzo cichutko powiedziałam.

– Ale co? – odpowiedział szeptem Misiek i podczołgał się do szafy.

– Michaśka, tam jest jakoś jasno. Macie w szafie lampkę?

– No co ty? – zdziwiłam się. – Przecież w szafie nie ma prądu. Otworzyłam drzwi szerzej i.... o raju! To nie szafa, tylko taka wielka sala, a w niej całe mnóstwo zabawek. Jak tu pięknie i tyle światełek i oooo.... wielka choinka, ogromniasta i jak pachnie. – Kto tu jest? – spytałam.

– Ho, ho, ho – odpowiedział jakiś dorosły głos. – Witajcie, moi mili, zapraszam do mojego Gwiazdkowego Centrum Prezentowego – głos był dorosły i bardzo gruby, ale taki miły i ciepły, jak... kocyk. No i za chwilę stanął przed nami. No nie głos, tylko taki duży....

– O jeju, Święty Mikołaj! – Michałek krzyknął uradowany.

– Czekałem na was – powiedział. – Potrzebuję waszej pomocy. Święta tuż, tuż, a pracy dużo. Czy pomożecie mi poukładać listy kolorami? Każdy kolor na inne miejsce.

– No pewnie, że pomożemy – ucieszyłam się. Zaraz przyszło kilka skrzatów w takich śmiesznych czerwonych czapczkach z wielkimi zielonymi pomponikami, zakasały rękawy i rażno wzięliśmy się do pracy. My też dostaliśmy takie czapczki, bo to czapczki pomocników Świętego Mikołaja. – Ale Helka to mi nie uwierzy – pomyślałam.

Listów była ogromna góra, ale ze skrzatami było tak miło i wesoło, że wcale się nie zmęczyliśmy. Aż tu nagle: – Mikołaju! Popatrz! Jaki dziwny, smutny list – powiedział Michaś – ma taką szarą kopertę. Czy mógłbyś go przeczytać?

– Myślisz, że jest dziwny? – Mikołaj spojrzał poważnie na Michaśka. – No dobrze, przeczytajmy. Mikołaj włożył na nos grube okulary – dziadek Karol ma takie same – i zaczął czytać.

„Dzień dobry Święty Mikołaju!

Mam na imię Marcel i piszę do Ciebie, bo zbliża się gwiazdka. Bardzo Cię przepraszam, bo tak w ogóle to w tym roku nie będzie mnie na twojej liście. Mama i tata już dawno mi mówili, że byłem niegrzeczny, i że w tym roku to chyba nie będzie prezentu pod choinkę. Bardzo proszę, nie gniewaj się, obiecuję, że się poprawię.

Przepraszam, że nie słuchałem rodziców. Nie odnosiłem do kuchni talerza po obiedzie, a kiedy mama mnie prosiła, żebym coś zrobił, to mówiłem: „Zaraz” i w ogóle tego nie robiłem. W moim pokoju był zawsze bałagan i nigdy nie sprzątałem moich zabawek. Bardzo mi przykro, ale kilka razy skłamałem mamie, że umyłem zęby. Ale dziś piszę do Ciebie, bo zaraz po wakacjach umówiłem się z Mateuszem, że podczas ferii będziemy razem jeździć na łyżwach. Mateusz to mój najlepszy kolega i bardzo Cię proszę, Święty Mikołaju, zrób tak, żeby chociaż on mógł pojeździć.

Bardzo Ciebie przepraszam za moje zachowanie, ale proszę o łyżwy dla mojego najlepszego kolegi. Dziękuję Ci bardzo, że zechciałeś przeczytać ten list. Życzę Ci radosnych świąt Bożego Narodzenia i pozdrawiam Ciebie.

Marcel”

Zrobiło się jakoś tak cicho.

– Hej, kochani. Nosy do góry. Przecież to jest wspianały list, mówi o przyjaźni. Marcel pomyślał o swoim koledze, chociaż sam wie, że nie zasłużył na gwiazdkowy prezent. No i zrozumiał, że postępował niewłaściwie. To bardzo dobry znak, myślę, że Marcel się zmieni – powiedział święty Mikołaj.

A wtedy coś mi się pomyślało, tak trochę na głos – Mikołaju kochany. A może on już się zmienił, co?

– Trzeba by to sprawdzić. Mam pomysł. Miśka, Michaś! Zapraszam na przejażdżkę. – rzekł Mikołaj. Wsiadliśmy do san, Mikołaj okrył nas kocykiem, renifer Śnieżek stuknął kopytkiem, parsknął i ruszyliśmy. Lecieliśmy z bieguna, aż znaleźliśmy się nad dachami naszego osiedla. Czyżby Marcel był naszym sąsiadem? Naraz sanie zawisły w powietrzu przed jakimś oknem. W pokoju paliło się światło. Na podłodze siedział chłopiec, wokoło było pełno ubrań, a on próbował je składać. Najpierw bluza, potem spodnie. Trochę mu się myliły nogawki, ale próbował dalej. I układał ładnie te ubranka na łóżku. Naraz z drugiego pokoju jakiś głos zawołał – Marcelku, nie sprzątnąłeś talerzy po kolacji. – Już lecę, Mamo – odpowiedział chłopiec i wybiegł z pokoju.

– Mikołaju, czy Marcel się poprawił? – przytuliłam się do rękawa Mikołaja, a on pogłaskał mnie po głowie i powiedział: – Myślę, że na razie to on się bardzo stara i chyba nieźle mu idzie. No, ale czas już wracać.

I znów poleciliśmy nad dachami. W dole ziemia była przykryta białą, puchową kołderką. Wylądowaliśmy na biegunie i prędko pobiegliśmy do sali z prezentami. Mikołaj podszedł do wielkiej skrzyni i wyjął z niej... nowiuśkie łyżwy. – Zostały z zeszłego roku, ale teraz się przydadzą.

– Czy te łyżwy...? – nie dokończyłam mówić, kiedy Mikołaj potrząsnął brodą i powiedział: – Tak, te łyżwy będą dla Marcela. Bardzo się stara i chcę, żeby miał ode mnie jakąś zachętę.

Kiedy Mikołaj to powiedział, w sali zrobiło się tak cicho i świątecznie. Nagle poczułam, że oczka mi się kleją i jakoś same zamykają. Mikołaj delikatnie potrząsnął mnie za ramię. – Miiiisia, Miiiiska, Michaliinko – miękki i ciepły jak kocyk głos zawołał do mnie. Otworzyłam oczka. – Wnusi moja kochana, tak ciężko pracowaliście, robiąc choinkowy łańcuch, że zasnęliście z Michałkiem na podłodze. Chodźcie na kolację, a potem spać. Dziadek Karol wziął mnie na ręce. – Oooj, szkoda, że to był tylko sen.

Parę dni później była już wigilia. Wszyscy rozpakowali swoje prezenty. Ja dostałam mojego dzidziusia, takiego samego jak ten na wystawie w sklepie. I nagle usłyszałam, jak za oknem ktoś głośno zawołał: Hurrra, łyżwyyy! Dziękuję, kochany Mikołaju! – podbiegłam do okna, ale śnieg padał taki gęsty, że nic nie było widać. Tylko na naszym balkonie leżała taka śmieszna czerwona czapeczka z wielkim zielonym pomponikiem. No, Heła to mi na pewno nie uwierzy.

Czerwona czapeczka z zielonym pomponem
sanie Mikołaja nad naszym balkonem.

Ośnieżona choinka, pierwsza gwiazdka świeci,
cieszą się z prezentów dorośli i dzieci.

Odpowiedz na pytania:

W jaki sposób możesz napisać list do Mikołaja? Co będzie zawierać Twój list? O czym marzysz? Co chciałbyś dostać w prezencie? O czym mogą marzyć Twój rodzice?

→ **Posłuchaj i obejrzyj prezentację „Pozdrowienia od Mikołaja”**

<https://www.youtube.com/watch?v=JK8hRmDkLiY>

Wykonaj zadania. Spróbuj odpowiedzieć na pytania:

Nad czym zastanawiał się Mikołaj?

Policzyłeś ile reniferów wymienił Mikołaj w opowiadaniu?

Potrafisz wymienić 2-3 imiona reniferów Mikołaja?

Jak nazywa się renifer, który ma duży czerwony nos i stoi zawsze na czele zaprzęgu?

→ **Posłuchaj, potańcz i pośpiewaj** (naucz się jednej wybranej piosenki ☺):

<https://www.youtube.com/watch?v=pj5dym7MqYo>

<https://www.youtube.com/watch?v=TT4xZYyZo2E>

→ **Wykonaj renifera z papierowej rolki wg instrukcji.**

(Dziecku 4-letniemu rodzic może wyciąć elementy)

Źródło: <https://ekodziecko.com/renifer-z-rolki>

Potrzebujesz:

- rolki po papierze toaletowym
- farby, pędzel, podkładka
- nożyczki
- zszywacz biurowy
- klej
- czerwone pomponiki
- naklejki oczka

1. Rolki po papierze toaletowym malujemy na brązowo i pozostawiamy do wyschnięcia.

2. Rolkę lekko spłaszczamy, na tyle by odciąć z niej pasek szerokości około 1/3 całości. Z tego krążka zrobimy w dalszej kolejności głowę renifera. Szerszy pasek przecinamy na pół, aby uzyskać prostokąt to będzie tułów z nogami.



→ **Dla chętnych do obejrzenia bajka: Rudolf Czerwononosy Renifer**

<https://www.youtube.com/watch?v=TCraG9KREdg>

→ **Posłuchaj piosenki Świąteczne pierniczki**
<https://www.youtube.com/watch?v=TT4xZYyZo2E>

→ **A może upieczesz świąteczne PIERNICZKI?** –

Wyszukałyśmy dla Was „pyszny” przepis 😊

Źródło: <https://www.kwestiasmaku.com/desery/ciasteczka/pierniczki/przepis.html>



Składniki

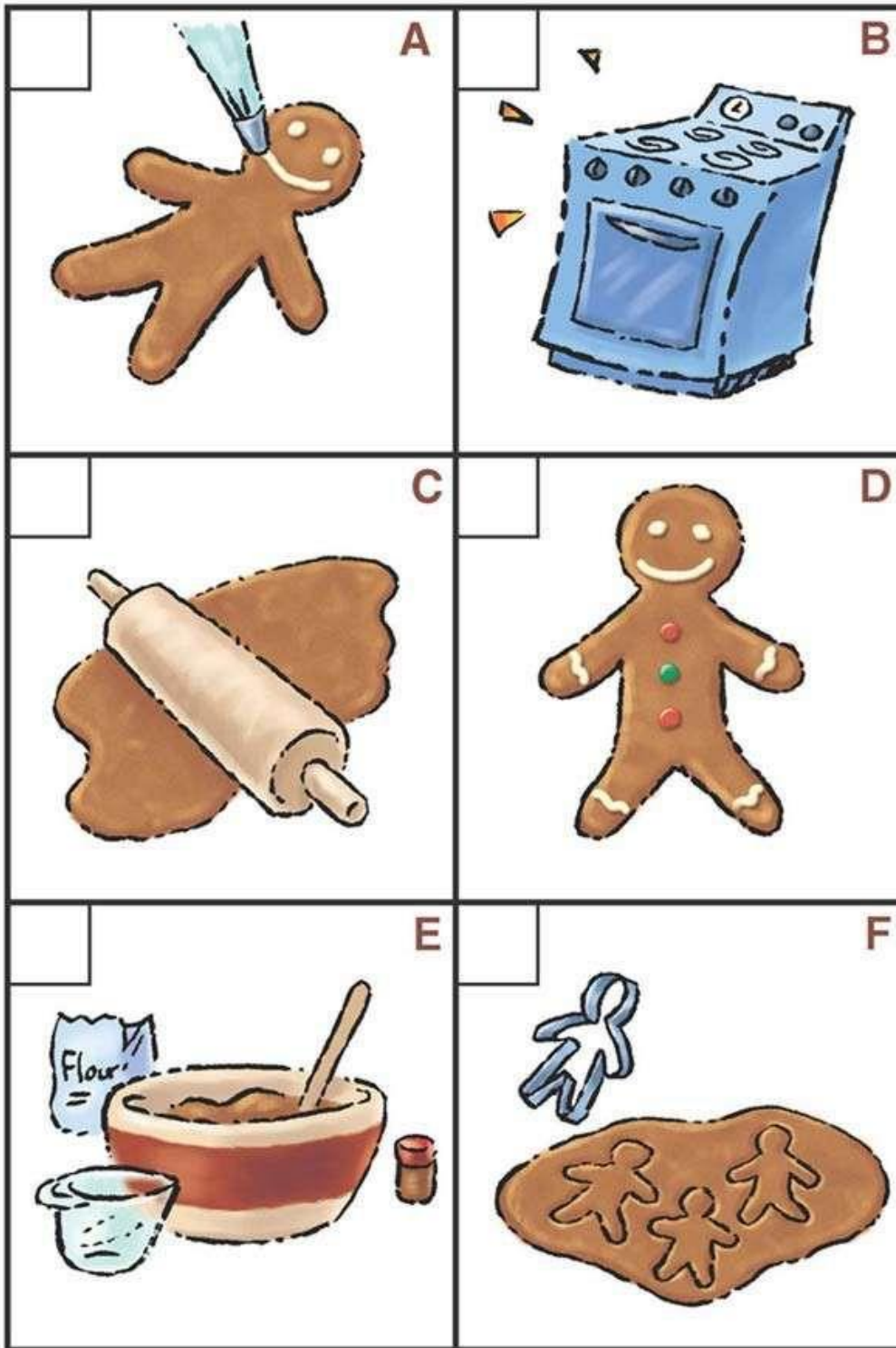
Na ok. 30 sztuk

- 2 szklanki (320 g) mąki pszennej
- 2 łyżki miodu
- 2/3 szklanki cukru
- 1,5 łyżeczki sody oczyszczonej
- 20 g (1 torebka) przyprawy piernikowej (najłatwiej gotowej lub domowej)
- 2 łyżki masła
- 1 jajko (+ dodatkowo 1 jajko do posmarowania)
- około 3 łyżki ciepłego mleka

Przygotowanie

- Mąkę przesiać na stolnicę, wlać rozpuszczony gorący miód i wymieszać (najlepiej nożem). Ciągłe siekając, dodawać kolejno cukier, sodę i przyprawy, a następnie masło i jedno jajko.
- Dolewając stopniowo (po 1 łyżce) mleka zagniatą ręką ciasto aż będzie gładkie, jednolite i będzie przypominało ciasto kruche (możemy nie wykorzystać całego mleka). Dokładnie wyrabiać ręką przez około 10 minut.
- Na posypanej mąką stolnicy rozwałkować ciasto na placek o grubości ok. 1/2 cm. Foremkami wykrajać pierniczki. Układać na blasze wyłożonej papierem do pieczenia w odstępach około 2 cm od siebie.
- Wierzch posmarować roztrzepanym jajkiem (niekoniecznie jeśli pierniczki będziemy dekorować) i piec w piekarniku nagrzanym do 180 stopni (górze i dół bez termoobiegu) przez ok. 10 - 12 minut, w zależności od grubości.

→ Czy znasz etapy wypiekania pierniczków? Wytnij obrazki.
Ułóż je w odpowiedniej kolejności. Przyklej na kartce.

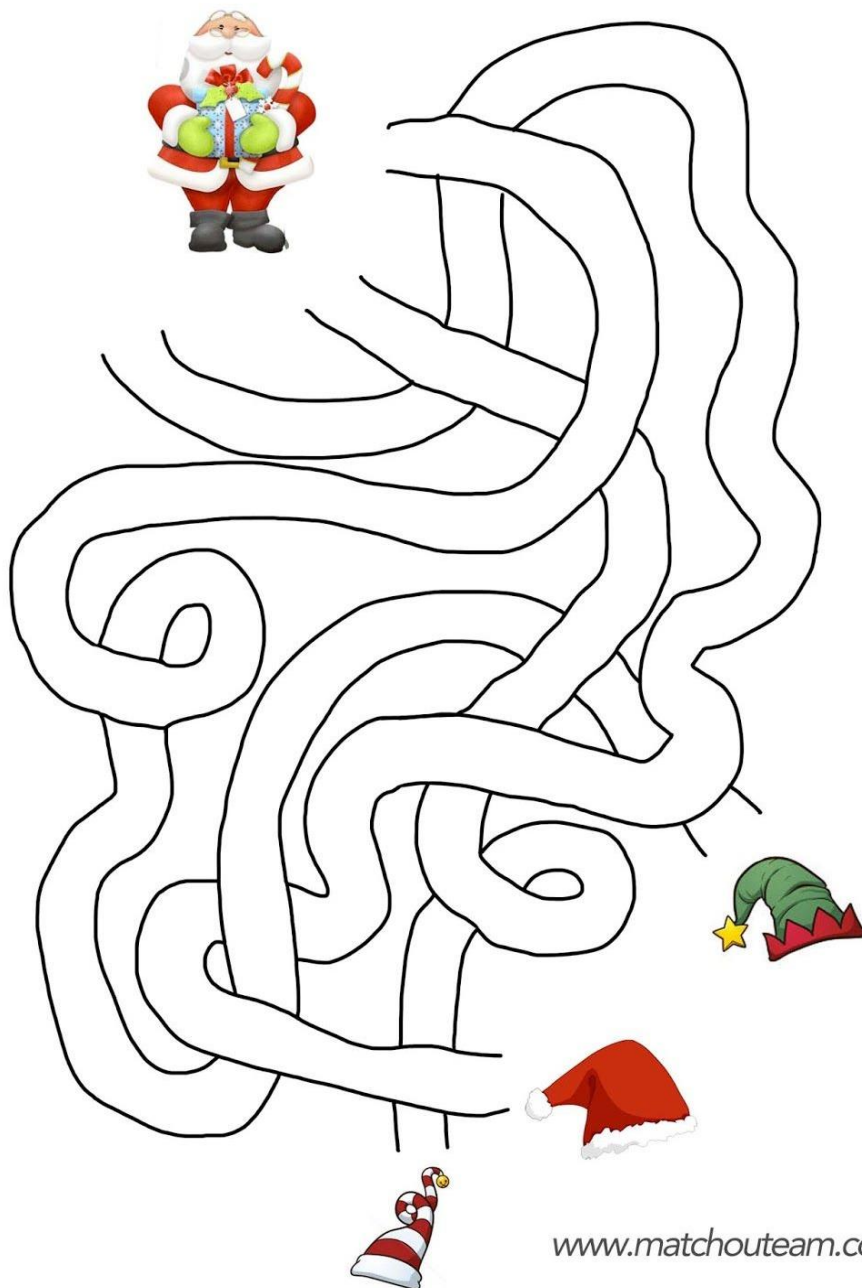


Połącz pierniczki z ich cieniami.



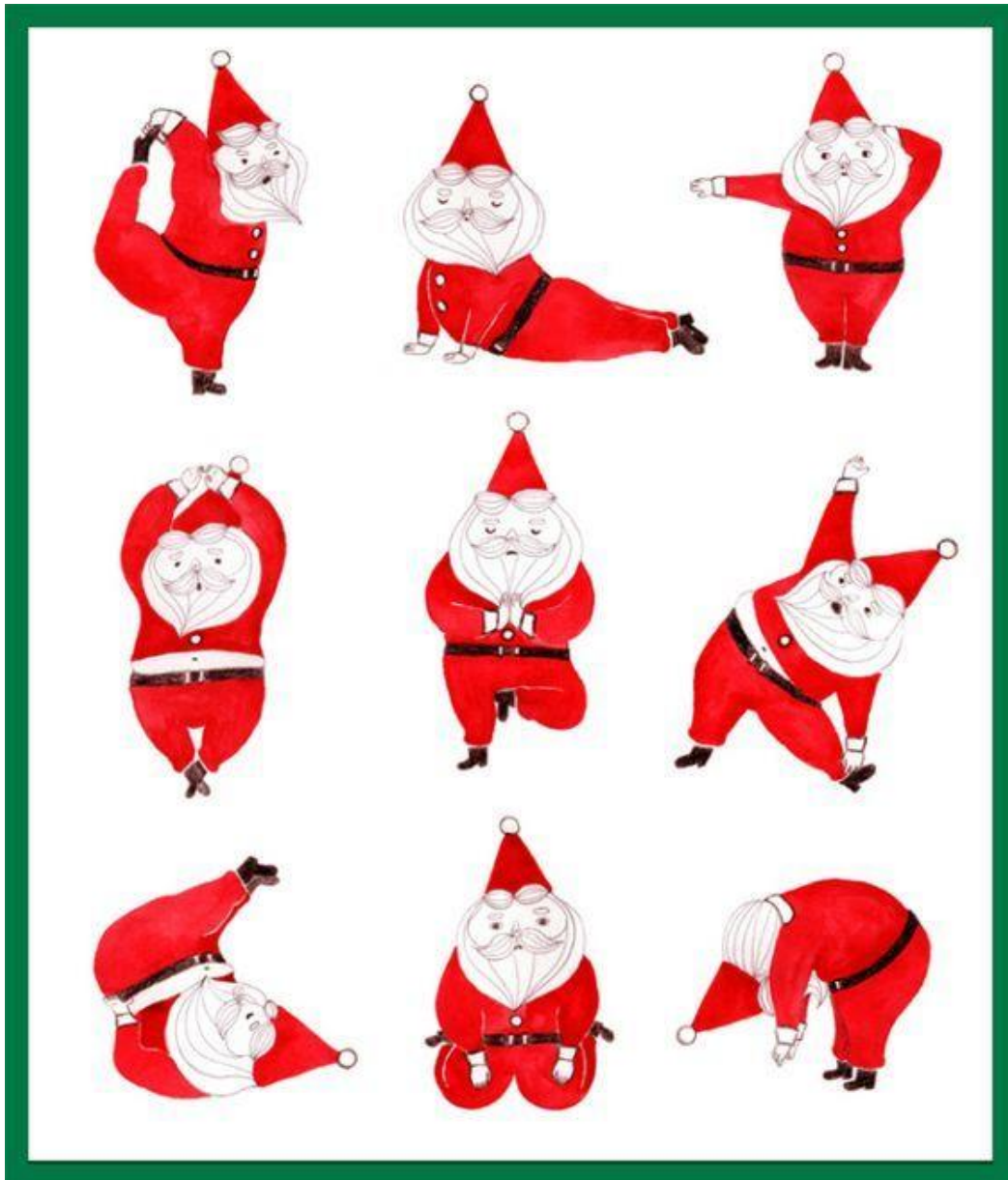
Źródło: www.pinterest.com

Którą czapkę dziś założy Mikołaj? Narysuj drogę Mikołaja do czapki.



www.matchouteam.com

→ Poćwicz z Mikołajem? 😊



Źródło: www.pinterest.com

Pokoloruj obrazek według kodu.



Desain inspiratör sul www.mondedespetits.fr - Usage personnel uniquement - Reproduction interdite



Źródło: www.pinterest.com

Wytnij obrazki przedstawiające etapy jak ubiera się Mikołaj.

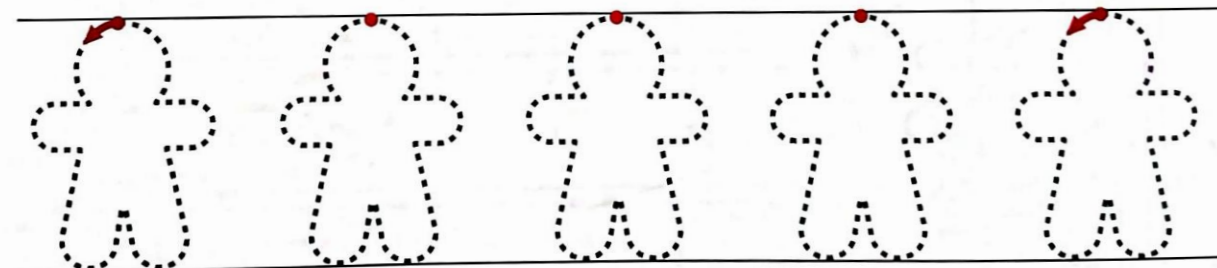
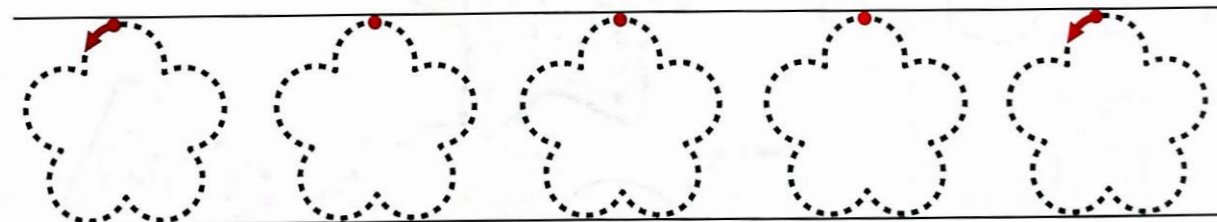
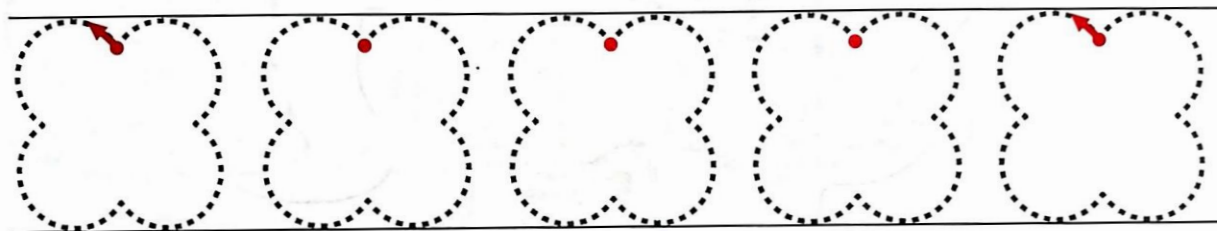
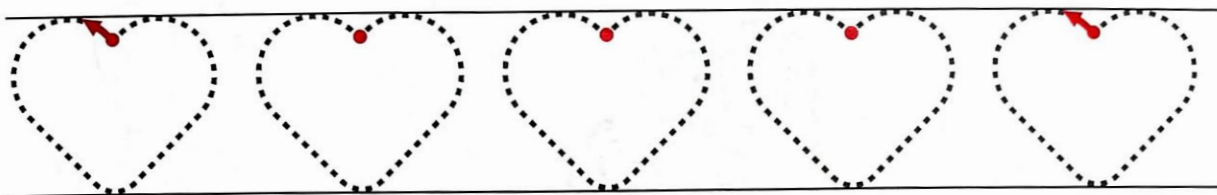
Ułóż je w prawidłowej kolejności. Przyklej.

(Dziecku 4-letniemu rodzic pomaga w wycinaniu ☺)



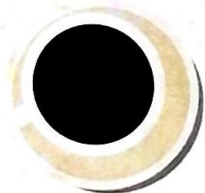
Źródło: www.pinterest.com

Narysuj po śladzie pierniczki. Możesz kilka pokolorować.

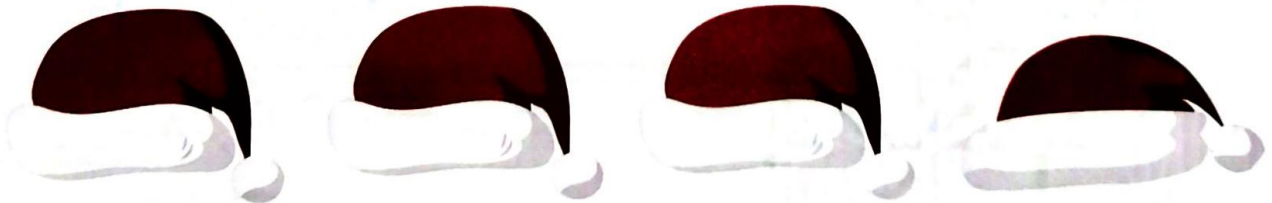
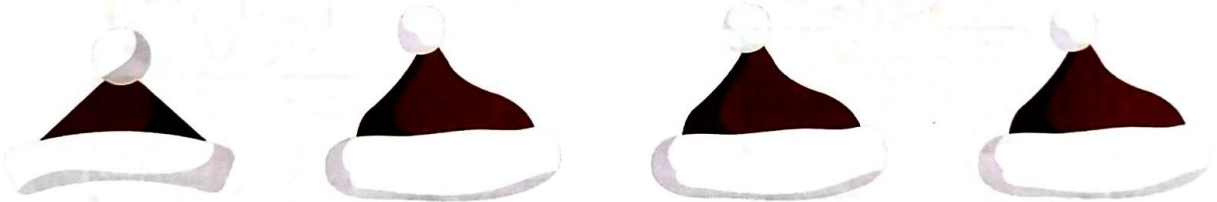


Źródło: Karty pracy cz. 2 Żyrafa Ola i przyjaciele, Wyd. Klett

Przyjrzyj się ilustracji. Poszukaj elementy wskazane poniżej. Policz ile ich jest na ilustracji. Wpisz cyfrę w ramkę lub narysuj odpowiednią ilość kropek.



W każdym rzędzie jedna czapka różni się od pozostałych. Odszukaj ją i przekreśl.



Źródło: Karty pracy cz. 2 Żyrafa Ola i przyjaciele, Wyd. Klett